

Sygn. akt III AUa 2540/13

III AUz 303/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Różańska-Dorosz
Sędziowie:	SSA Maria Pietkun SSA Ireneusz Lejczak (spr.)
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

przy udziale zainteresowanych: K. L., H. A., A. N., C. S.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O.

i zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 16 września 2013 r. sygn. akt V U 276/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. zmienia orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w pkt. II zaskarżonego wyroku w ten sposób, że podwyższa zasądzone nim koszty do kwoty 3600 zł,

IV. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 września 2013 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu w punkcie I oddalił odwołanie wnioskodawcy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. i w punkcie II zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 60,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne.

W okresie od 7 sierpnia 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. organ rentowy przeprowadził u wnioskodawcy, płatnika składek, postępowanie kontrolne, którego przedmiotem była prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenie społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego, ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, wypłacanie tych świadczeń oraz dokonywanie rozliczeń z tego tytułu, prawidłowość i terminowość opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe, wystawianie zaświadczeń oraz zgłaszanie danych dla celów ubezpieczeń społecznych. W trakcie kontroli ustalono m. in., iż płatnik składek w kontrolowanym okresie zawarł 84 umowy cywilno-prawne na zakup procedur medycznych z osobami prawnymi oraz osobami fizycznymi. W roku 2009 zawarł m. in. 2 umowy obejmujące okresy od 31 grudnia 2008 r. do 31 grudnia 2009 r. oraz od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. z (...) Przychodnią (...) w O. przy ul. (...) reprezentowaną przez jej dyrektora C. S. na zapewnienie opieki lekarskiej w ramach dyżurów lekarskich. Na podstawie zatwierdzonych przez zastępcę dyrektora ds. lecznictwa harmonogramów dyżurów, usługi medyczne wykonywali zainteresowani: K. L. i H. A. w okresie od czerwca 2009 r. do grudnia 2010 r. oraz A. N. od kwietnia 2010 r. do grudnia 2010 r. zatrudnieni u płatnika składek w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umów o pracę. W związku z powyższym płatnik składek zaniżał w okresie od czerwca 2009 r. do grudnia 2010 r. podstawę naliczenia składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i FGŚP. Materiał, który został wykorzystany w toku kontroli stanowiły między innymi opisane powyżej umowy pomiędzy ZOZ MSW w O. a przychodnią reprezentowaną przez zainteresowanego C. S., harmonogramy dyżurów w w/w okresie zatwierdzone przez przedstawicieli ZOZ MSW, faktury VAT dotyczące dyżurów lekarskich, listy płac i umowy zlecenia zawarte pomiędzy (...) Przychodnią (...) w O. a H. A. i K. L.. Umowa tego rodzaju została również zawarta pomiędzy w/w przychodnią a A. N..

Decyzją z dnia 22 listopada 2012 r. organ rentowy określił wymiar składek wynikający z kontroli w łącznej kwocie 66.544,91 zł obejmującej składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że istotny stan faktyczny okazał się bezsporny, bowiem odwołujący się oraz zainteresowany C. S. ostatecznie złożyli oświadczenia tego rodzaju na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, nie podtrzymując już zarzutów artykułowanych w pismach procesowych składanych na poprzednim etapie procesu, sprowadzających się na ogół do kwestii braków w materiale kontrolnym organu rentowego.

Sporna decyzja znajduje podstawę w treści art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz.1585 ze zm.). Przepis ten stanowi, iż za pracownika w rozumieniu ustawy uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którą pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (podkreślenie Sądu).

W ocenie Sądu I instancji w sprawie zachodzi sytuacja opisana w powyższym przepisie, bowiem zainteresowani A. N., K. L. i H. A. zatrudnieni nominalnie w ZOZ MSW w O. na podstawie umów o pracę zawarli z podmiotem trzecim, to jest (...) Przychodnią (...) w O. przy ul. (...) reprezentowaną przez zainteresowanego C. S. umowy zlecenia, na mocy których świadczyli pracę w ramach dyżurów lekarskich u pracodawcy, a więc niewątpliwie wykonywali pracę na jego rzecz, to jest wykorzystując pomieszczenia, sprzęt, materiały, będące własnością ZOZ MSW, wykonując czynności medyczne pod nadzorem w interesie szpitala.

Nadto powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazal, że orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnej zawartej z umową trzecią jest płatnikiem składek z tytułu tej umowy, którego obciąża obowiązek zgłaszania do ubezpieczeń (wyrok z dnia 22 lutego 2010 r., sygn. akt I UK 259/09, uchwała z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09). W orzeczeniach tych zwrócono również uwagę, iż norma powyższego przepisu wykreowała nie tylko szerokie pojęcie pracownika, ale także szeroką definicję pracowniczego tytułu ubezpieczeń społecznych, tytułem tym jest nie tylko łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy ale także umowa cywilno-prawna zawarta przez pracownika z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Norma ta rozszerza zatem pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność wykonywaną m. in. na podstawie umowy zlecenia, jeżeli w jej ramach świadczą pracę na rzecz swojego pracodawcy.

W tym kontekście Sąd Okręgowy podkreślił, że obowiązek pracodawcy odprowadzenia do organu rentowego składek na ubezpieczenie w takiej sytuacji znajduje swoje oparcie w przepisach prawa, a zatem nie ma żadnego znaczenia podnosząca przez skarżącego kwestia trudności związanych z brakiem dostępu do odpowiednich danych. Co prawda w w/w orzeczeniach pojawia się pogląd o przedwczesności wydawania przez organ rentowy decyzji określających wymiar składek, bowiem w pierwszej kolejności należy wydać decyzję o objęciu pracowników ubezpieczeniem społecznym z tytułu umów zlecenia, jednak w tle tego poglądu znajduje się kwestia konieczności, czy też możliwości zgłaszania przez płatnika składek deklaracji korygujących, tymczasem deklaracje takie mogą zostać złożone również bez konieczności wydawania decyzji o objęciu ubezpieczeniem społecznym, bowiem zainteresowani zatrudnieni są w ZOZ MSW w O. na podstawie umów o pracę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w punkcie I wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie i w punkcie II na podstawie art. 98 kpc orzekł o kosztach.

Organ rentowy zaskarżył postanowienie dotyczące kosztów zastępstwa procesowego zawarte w punkcie II powyższego wyroku, wskazując, że sprawa dotyczy wymiaru składek na ubezpieczenie w kwocie 66.206,00 zł, wobec czego kwota ta stanowi wartość przedmiotu zaskarżenia i w konsekwencji Sąd Okręgowy winien przyznać koszty zastępstwa procesowego w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.), czyli kwotę 3,600,00 zł.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wartości przedmiotu zaskarżenia.

Pełnomocnik wnioskodawcy w odpowiedzi na powyższe zażalenie organu rentowego wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając mu naruszenie art. 4 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez przyjęcie, że płatnikiem składek w stosunku do osób świadczących pracę na rzecz swojego pracodawcy w ramach zawartych umów cywilnoprawnych z innym niż pracodawca podmiotem jest tenże pracodawca, nie zaś podmiot, z którym ta osoba zawarła umowę cywilnoprawną. Zarzucił również naruszenie art. 8 ust. 2a powyższej ustawy przez uznanie, iż w niniejszej sprawie to wnioskodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uwzględnienie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji lub organowi rentowemu. Wniósł również o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego jest zasadne, natomiast apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy prawidłowo rozstrzygnął kwestie sporne w sprawie, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 kpc, nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne. Natomiast błędnie rozstrzygnął w zakresie kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych płatnikiem składek jest pracodawca w stosunku do pracowników.

Z kolei po myśli art. 8 ust. 2a powyższej ustawy za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

W sprawie stan faktyczny nie był kwestionowany przez strony.

Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy zainteresowani: K. L., H. A. i A. N., pracownicy wnioskodawcy, w ramach zawartych umów zlecenia z (...) Przychodnią (...) w O. prowadzoną przez zainteresowanego C. S., wykonywali faktycznie pracę na rzecz wnioskodawcy.

Pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił, że to zleceniodawca czerpie korzyści z pracy zleceniobiorcy, wobec czego to na nim ciąży obowiązek zapłaty składek. Natomiast nie ma podstaw do rozszerzania pojęcia pracodawca, jako płatnika składek również w odniesieniu do więzi prawnych, których pracodawca nie jest stroną.

Zarzuty te są nietrafne.

Należy podkreślić, że pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych jest szersze niż w prawie pracy i wykracza poza sferę stosunku pracy. Zgodnie bowiem z cytowanym przepisem art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Rozszerzenie pojęcia pracownika dotyczy więc sytuacji, gdy pracę na podstawie jednej z wyżej opisanych umów wykonuje osoba, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje w istocie pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika, w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie

świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. Osoba taka, stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt. w związku z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu tak jak pracownik. Z obowiązku tego wynikają określone przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zobowiązania obciążające płatnika składek, takie jak obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy) oraz rozliczenia należnej składki (art. 17 ust. 1 i 2).

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy powyższą kwestią zajmował się Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 2 września 2009 r. o sygn. akt II UZP 6/09, stwierdził, iż płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią jest pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy.

Jak wynika z art. 4 pkt. 2 lit. „a” powyższej ustawy płatnikiem składek za pracownika jest pracodawca. Skoro więc art. 8 ust. 2a tej ustawy rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność wykonywaną na podstawie między innymi umowy zlecenia, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy to, zgodnie z wykładnią literalną tego przepisu, należy uznać, że także w zakresie czynności wynikających z zawartej umowy cywilnoprawnej należy go uznać (na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznych) za pracownika.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały, a Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym pogląd ten podziela „za taką wykładnią przemawia także art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia(...). Z przepisu tego wynika logicznie, że płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy". Takie rozwiązanie wydaje się w pełni uzasadnione w sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana - tak jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie - na rzecz pracodawcy.

W powoływanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził także, iż art. 8 ust. 2a dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że w takiej sytuacji zmuszony byłby on przestrzegać ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa np. w zakresie godzin nadliczbowych, konieczności powierzania pracownikowi wykonywania pracy innej niż umówiona.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy należy stwierdzić, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wyraźnie potwierdza, iż praca wykonywana przez zainteresowanych w ramach umów zlecenia, zawartych z (...) Przychodnią (...) prowadzoną przez zainteresowanego C. S., była w rzeczywistości świadczona na rzecz Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O., a nie na rzecz zleceniodawcy. Należy zauważyć, że wnioskodawcę i C. S. prowadzącego powyższą Przychodnię łączyło porozumienie umowa, w oparciu o które strona powodowała zlecała świadczenie usług w postaci dyżurów lekarskich. Dyżury te były wykonywane przez zainteresowanych, którzy byli również pracownikami strony powodowej. Harmonogram tych dyżurów był zatwierdzany przez wnioskodawcę. Zainteresowani w ramach umów zlecenia wykonywali takie same obowiązki i czynności, jakie świadczyli na rzecz strony powodowej w oparciu o umowę o pracę. Należy bowiem zauważyć, że przedmiotem powyższych umów było zapewnienie przez zainteresowanych opieki lekarskiej w ramach pełnionych przez nich dyżurów lekarskich w oddziale Chorób Wewnętrznych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O.. Zainteresowani świadczyli więc nie tylko pracę tożsamą, co do charakteru, z pracą świadczoną w oparciu o umowę o pracę z wnioskodawcą, ale również świadczyli ją w tym samym miejscu. Do zapewnienia opieki lekarskiej podczas tych dyżurów wykorzystywali te same urządzenia i materiały medyczne, z których korzystali jako pracownicy, przy czym sprzęt medyczny należał do strony powodowej, a nie do firmy (...). Z tych okoliczności jasno więc wynika, że obowiązki wykonywane przez zainteresowanych w ramach umów zlecenia pokrywały się z obowiązkami wykonywanymi na rzecz wnioskodawcy z tytułu stosunku pracy. To wnioskodawca, a nie (...) Przychodnia (...) w O. prowadzona przez zainteresowanego C. S., korzystała

z rezultatów pracy zainteresowanych świadczonej w ramach umów zlecenia. Natomiast firma (...) wypłacała jedynie zainteresowanemu wynagrodzenie za pracę świadczoną w ramach zlecenia i następnie rozliczała się ze stroną powodową. Powyższe okoliczności świadczą więc, że zawarcie umowy między stroną powodową i firmą (...) miało na celu obejście przepisów w zakresie godzin nadliczbowych.

W świetle tych okoliczności prawidłowo Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Natomiast błędnie uznał, że organowi rentowemu przysługuje zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł. Należy zauważyć, że niniejsza sprawa dotyczy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 66.206,00 zł i kwota ta stanowi wartość przedmiotu sporu. Nie powinno więc budzić wątpliwości, że niniejsza sprawa nie jest sprawą o świadczenie pieniężne przysługujące ubezpieczonemu z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego. Żadne również względy nie przemawiają za kwalifikowaniem tego rodzaju sprawy, jako sprawy o zbliżonym rodzaju w rozumieniu § 5 rozporządzenia do spraw o świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Spór o zapłatę powyższych składek ma charakter sporu o prawa majątkowe i tym samym przy ustalaniu kosztów zastępstwa procesowego znajduje zastosowanie § 6 pkt 6 powyższego rozporządzenia. Organ rentowy jest stroną wygrywającą sprawę przed Sądem I instancji, wobec czego przysługuje mu zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600,00 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w punkcie I wyroku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pełnomocnika wnioskodawcy jako bezzasadną.

Wnioskodawca zatem jest stroną przegrywającą sprawę, wobec czego zgodnie z art. 98 kpc jest obowiązany zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Organ rentowy był reprezentowany w sprawie przez radcę prawnego, który w odpowiedzi na apelację wniósł między innymi o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych. W sprawie wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 66.206,00 zł, wobec czego Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Z kolei w punkcie III w oparciu o art. 386 § 1 kpc w związku z art. 397 § 1 kpc zmienił orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w punkcie II zaskarżonego wyroku w ten sposób, że podwyższył zasądzoną nim kwotę do kwoty 3.600,00 zł.

Organ rentowy również jest stroną wygrywającą postępowanie zażaleniowe, wobec czego Sąd Apelacyjny w punkcie IV wyroku w oparciu o § 12 ust. 2 pkt 2 powyższego rozporządzenia zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800,00 zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

R.S.